

Ks. Sławomir BUKALSKI

Uniwersytet Szczeciński

RODZINA W PERSPEKTYWIE ODDZIAŁYWANIA GRUP KULTOWYCH

W świecie, w którym wszystko wydaje się być możliwe: pełne szczęście, całkowite zadowolenie, najwyższe wygrane, ale również totalne niepowodzenie, zupełna porażka, wiele osób ma problemy z podejmowaniem odpowiedzialnych decyzji. W wielu współczesnych społeczeństwach obserwuje się rozbitcie więzi międzyludzkich, panuje poczucie bezdomności, ludzie żyją pod nieustanną presją. O wartości człowieka bardzo często decyduje sukces (najczęściej finansowy) i siła przelicytowania. Obserwuje się wreszcie brak poczucia sensu życia – z jednej strony i zarazem jakiegoś przesytu – z drugiej. Wymienione czynniki powodują, że wiele osób wpada w stany depresyjne lub wykazuje skłonności narcystyczne.

Ten, pobieżnie scharakteryzowany, kontekst społeczny często wręcz uniemożliwia właściwy rozwój jednostki. Aby przetrwać i funkcjonować w takim społeczeństwie, trzeba spełniać wiele wymagań dotyczących zaistniałej sytuacji i własnej osoby. Ci, którzy nie radzą sobie w takim społeczeństwie, sięgają po rozmaite substytuty, jakie są im proponowane, aby odwrócić uwagę od „bezsensowności” życia codziennego. Okazuje się, że człowiek, poprzez wspomniane doświadczenia społeczne, staje się stosunkowo łatwo podatny na manipulację (prowadzoną również przez działalność grup kultowych – sekt). Niebezpieczeństwo to osiąga zarówno pojedynczego człowieka, jak i rodzinę, w której się znajduje¹ Grupy kultowe proponują takiemu zagubionemu społecznie człowiekowi bardzo proste i łatwe do zrealizowania pomysły. Sugerują, że są w stanie sprawić, by człowiek poczuł się szczęśliwy. Wielu ulega tej ułudzie².

¹ Por. P. G. Zimbardo, *Jeder kann von einer Sekte verführt werden*, „Psychologie heute” November 1997, s. 34–37.

² Por. B. Bierhoff, *Organisation und Charakter. Sozialpsychologische Aspekte zur Analyse von Sekten und Psychogruppen*, http://www.erichfrom.de/lib_2/bierhoff04.html 30. 08.

DEFINICJA GRUPY KULTOWEJ

W literaturze polskiej na określenie grup, których dotyczy analizowana problematyka, zwykle używa się słowa „sekta”. Jednakże coraz częściej pojawiają się także inne określenia: „nowe ruchy religijne”, „religie młodzieżowe”, „grupy destrukcyjne”, „kulty”, „grupy kultowe”. Słowo ‘kult’ pochodzi z łacińskiego *cultus* – oddawanie czci, okazywanie szacunku, czynności o charakterze rytualnym. Powyższe określenia w mowie powszechnej często używane są zamiennie i wskazują zasadniczo na tę samą rzeczywistość. Określenie „sekta” jest definiowane przez wyszczególnienie określonych cech: elitarność, struktura autorytetu, opozycja do świata, dualistyczna koncepcja rzeczywistości, subiektywno-arbitralna interpretacja Biblii, manipulowanie poczuciem winy, posiadanie wyłączności na prawdę, przekonanie, że ratunku należy szukać jedynie w grupie, nadrzędność grupy, ścisła dyscyplina, dławienie indywidualności, psychiczne uzależnienie, odchylenia doktrynalne w kwestii Boga, Chrystusa, zbawienia, brak krytycyzmu, często finansowy wyzysk, zmiany osobowościowe. Działalność każdej sekty opiera się na manipulacji umysłowej. Steven Hassan w zwięzłym stwierdzeniu zauważa z kolei, że sekta destrukcyjna to „każda grupa, która dla osiągnięcia własnych celów posługuje się oszustwem bez względu na to, czy jest oficjalnie uznana za religijną; czy świecką”³ Ta definicja wydaje się ważna nie tylko ze względu na fakt wypowiedziania jej przez autora, byłego członka moonistów, lecz przede wszystkim ze względu na podkreślenie metody działania, czyli posługiwania się oszustwem. Kryterium psychomanipulacji jest istotne i często wystarczające, aby daną grupę uznać za grupę kultową⁴

Znawcą grup kultowych, zwłaszcza tych o charakterze destrukcyjnym, jest Helmut Langel, który w swojej pracy wskazuje na sześć istotnych cech takiej grupy. Wśród nich jest kryterium dotyczące związku z rodziną. Niszczenie, zrujnowanie wręcz relacji rodzinnych jest typową, świadomą i celową działalnością kultu. Konsekwencją zniszczenia związków z bliskimi są liczne problemy w innych sferach życia takiego człowieka: poczucie zagrożenia, kryzysy, choroby psychiczne, konflikty z otoczeniem⁵ W nawiązaniu do powyższych określeń, których użycie uzasadniają także inni autorzy, przyjęto definicję opisową grupy kultowej:

2001, s. 1–5; H. Langel, *Destruktive Kulte und Sekten. Eine kritische Einführung*, München 1995, s. 128–129.

³ S. Hassan, *Psychomanipulacja w sektach*, Łódź 1999, s. 26.

⁴ Por. A. J. Nowak, *Psychospołeczny aspekt manipulacji*, [w:] *Sekty i psychomanipulacja. Międzynarodowa konferencja*, Katowice 2001, s. 16; S. Bukalski, *Manipulacyjny język w grupach kultowych*, [w:] *Język przekazu religijnego* [...], red. D. Krok, S. Pawiński, Opole 2006, s. 65–79.

⁵ H. Langel, *Destruktive Kulte...*, s. 25–27.

- werbowanie nowych członków do grupy dokonywane jest poprzez manipulację polegającą na zatajaniu istotnych informacji o grupie (o jej celach, zadaniach, założycielu, pochodzeniu, doktrynie, strukturze organizacyjnej);
- więź z obiektem kultu (szeroko rozumiany: kult Boga pojmowanego subiektywno-arbitralnie, kult człowieka, kult specyficznych praktyk, kult przedmiotów) wśród członków grupy ma charakter irracjonalny, często wręcz obsesyjny;
- konsekwencją pobytu w grupie są widoczne zagrożenia u nowego adepta dla sfer jego życia: psychiczno-duchowej, społecznej oraz fizycznej⁶

ZAGROŻENIA WSPÓŁCZESNEJ RODZINY

Jan Paweł II z okazji Międzynarodowego Roku Rodziny (1994) skierował do rodzin list apostołski. W swoim tekście wskazał, że to właśnie rodzina wśród tylu ludów i narodów wciąż pozostaje na wszystkich kontynentach „drogą Kościoła”. W szczególnym znaczeniu staje się nią jeszcze bardziej tam, gdzie rodzina doznaje wewnętrznych kryzysów i gdy narażona bywa na szkodliwe wpływy kulturowe, społeczne i ekonomiczne⁷. Zagrożenia, z jakimi spotyka się współczesna rodzina, nigdy jeszcze dotychczas nie występowały tak powszechnie i z taką dynamiką. Problem zagrożonej rodziny początku XXI wieku jest kwestią bardzo aktualną, niepokojącą i społecznie ważną. Istnienie człowieka we współczesnym świecie wyznacza z jednej strony wręcz kult wolności i możliwość licznych relacji interpersonalnych, ale z drugiej strony – paradoksalnie – poczucie samotności i wyalienowania. Istniejące zagrożenia ogólnospołeczne bardzo mocno dotyczą rodzin. Można o nich powiedzieć: zagrożenia zewnętrzne. Wśród nich szczególnie niebezpieczne wydają się być akty przemocy wobec nieletnich. Te z kolei, przekładają się na przenoszenie tejże przemocy przez samych nieletnich w stosunku do siebie. Szeroko rozwinięty i bardzo łatwo dostępny przemysł pornograficzny uczy przedmiotowego traktowania drugiego człowieka. Liczne afery alkoholowe, nikotynowe, narkotykowe, konflikty z prawem, częsta obojętność i znieczulica społeczna, źle rozumiana wolność, przypominająca raczej swawolę, brak odpowiedzialności, bezrobocie, przekonanie, że nie można zrobić nic konstruktywnego, że nie można nic zmienić – to wszystko znajduje odbicie we współczesnej rodzinie. Staje się ona w końcu zagrożona również

⁶ S. Bukalski, *Podatność młodzieży na oddziaływania grup kulturowych*, Szczecin 2006, s. 26–27.

⁷ *Listy pasterskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1997, s. 248–249.

od wewnątrz: nieposzanowanie miłości, wierności, uczciwości małżeńskiej, upadek świętości życia rodzinnego, brak autorytetu rodzicielskiego i wychowawczego, gorszenie dzieci. Problemem wielu współczesnych rodzin jest brak sensowności życia małżeńskiego i rodzinnego oraz brak poczucia koherencji tegoż życia. Obserwuje się zanik wielu istotnych funkcji rodziny: wychowawczej, socjalizacyjnej, ekonomicznej, religijnej, miłości. Uwarunkowania społeczno-kulturowe, urbanizacja i industrializacja sprawiają w jakiejś mierze, że rodzina zamiast być bardziej funkcjonalna, staje się często dysfunkcjonalna. Wiele pseudonowatorskich haseł i sloganów dotyczących małżeństwa i rodziny wprowadza zamęt pojęciowy. Taka sytuacja przekłada się z kolei na niszczenie więzi rodzinnych⁸ Zachowania prowadzące do kształtowania dojrzałych postaw (wzajemne zaufanie, dzielenie się radościami, niesienie pomocy, otaczanie się wzajemną opieką, dążenie do wyznawanych wartości i realizowanie podstawowych potrzeb) wystawiane są na wielką próbę⁹

Obserwowany często rozpad rodziny prowadzi, zwłaszcza ludzi młodych, do zagubienia. Osoby cierpiące z powodu poczucia wyobcowania, złego funkcjonowania w otaczającym społeczeństwie, z poczuciem psychicznego obciążenia, zadają sobie pytania o własną egzystencję. Efektem tego jest między innymi poszukiwanie sposobu na życie w małych grupach. Wśród nich aktywnie otwierają się na takiego człowieka zwłaszcza grupy kultowe, jawiące się jako rodziny. W rzeczywistości są to szkodliwe substytuty rodziny. Grupy takie przedstawiają się zwykle jako te, które potrafią udzielić odpowiedzi nawet na najbardziej skomplikowane pytania zagubionego człowieka. Oddziaływanie środowiska, zwłaszcza rodziny, ma wyraźny wpływ na funkcjonowanie człowieka. Należy jednak zauważyć, że nawet w najbardziej patologicznym środowisku funkcjonują jednostki dojrzałe. I odwrotnie, w dobrym środowisku zdarzają się osoby z widocznymi zaburzeniami. Najważniejszy jest konkretny człowiek, bo to on ostatecznie podejmuje decyzję o tym, co zrobić. Osoba – konkretny członek rodziny – jest tym istotnym ogniwem między szeroko rozumianym środowiskiem a zagrożeniem, jakie niesie uczestnictwo w grupie kultowej.

Występowanie grup kultowych na szeroką skalę jest w Polsce zjawiskiem nowym i bardzo groźnym, szczególnie dla młodego pokolenia. Ciągle jeszcze wielu rodziców nie zdaje sobie sprawy ze skali zagrożeń w tym względzie. Grupy kultowe odrywają swoich wyznawców zarówno od Boga, jak i od ludzi, zwłaszcza od rodziny. Wynika to z tego, że głów-

⁸ Por. Z. T y s z k a, *Rodzina współczesna – jej geneza i kierunki przemian*, [w:] *Rodzina współczesna*, red. M. Z i e m s k a, Warszawa 2005, s. 193–198.

⁹ F. A d a m s k i, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 141–174.

nym celem działania większości tychże grup jest osiągnięcie jakiegoś zysku dla liderów grupy. Najczęściej chodzi tu o zysk finansowy. Powyższe oddziaływanie dokonuje się poprzez wyszukane metody manipulacji. Przy tym, ażeby manipulacja była skuteczniejsza, najpierw trzeba wyrwać konkretnego człowieka z jego środowiska: rodzinnego, rówieśniczego, szkolnego. Najłatwiej bowiem jest manipulować kimś, kto jest osamotniony i komu brakuje wsparcia i ochrony ze strony najbliższych. Pobyt w grupie kultowej niesie konkretne zagrożenia dla człowieka. Są to zagrożenia psychiczno-duchowe (zmiany osobowościowe, zmiany w systemie wartościowania oraz tożsamości, utrata wiary w sensie religijnym, społecznym, indywidualnym); zagrożenia fizyczne oraz zagrożenia społeczne (rozbieżności więzi rodzinnych, niszczenie komunikacji w rodzinie i jej spójności, zanik motywacji działania na rzecz własnego środowiska).

Wielu młodych ludzi czuje się sfrustrowanymi, pozbawionymi obrony i nadziei, bezradnymi, osamotnionymi w domu, w szkole, w pracy są zagubieni w anonimowości, zepchnięci na margines, wyalienowani. Ludzie czujący, że są nieakceptowani, że nie są traktowani na serio, rozczarowani technologicznym społeczeństwem, światem interesu, pracą, wyciskiem, systemami wychowawczymi, a w końcu także przepisami i niektórymi praktykami Kościoła, szukając najprostszych rozwiązań, stają się szczególnie podatni na oddziaływania grup kultowych.

PODATNOŚĆ RODZINY NA DESTRUKCYJNE ODDZIAŁYWANIE GRUP KULTOWYCH

Czynniki społeczne, środowiskowe, otoczenie, w którym żyje i rozwija się człowiek, mają istotny wpływ na jego podatność na oddziaływanie grup kultowych. Środowisko bowiem odgrywa istotną rolę w rozwoju psychicznym człowieka. Mówiąc o środowisku i analizując wynikające stąd uwarunkowania, trzeba koniecznie wskazać na podstawowe otoczenie młodego człowieka: to bliższe, którym jest rodzina, szkoła, grupa rówieśników oraz to dalsze, którym jest społeczeństwo. Grupą, która powinna być najskuteczniejszą obroną przed sektami, jest rodzina, ale okazuje się, że i ona przeżywa swój kryzys. Przejawy tego kryzysu to: rodziny rozbite, nieustabilizowane, patologiczne, z doświadczeniem wyobcowania, z brakiem właściwej opieki wychowawczej, miłości rodzicielskiej, pozytywnej roli ojca jako osoby ważnej w rodzinie. Okazuje się, że im słabsza rodzina, tym łatwiejsza i skuteczniejsza manipulacja grup kultowych¹⁰

¹⁰ A. Zwoliński, *Anatomia sekty*, Kraków 1996, s. 29–30; Cz. Cekiera, *Formy zagrożeń współczesnej młodzieży*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 2:1993, s. 25–29;

Wielu badaczy wskazuje właśnie na rodzinę jako na główne źródło uwarunkowań różnych zachowań (zarówno tych akceptowanych, jak i nieakceptowanych społecznie). Rodziców i dziecko łączą silne związki emocjonalne. Dziecko jest całkowicie zależne od rodziców, potrzebna jest mu ich miłość, pomoc i opieka, ono kocha rodziców, podziwia ich, pragnie ich naśladować, identyfikować się z nimi. Ich zachowanie, sposób myślenia, postawy życiowe stanowią dla dziecka wzór do naśladowania. Związek postaw i ról rodzicielskich z rozwojem umysłowym, społecznym i emocjonalnym dziecka jest zasadniczo niekwestionowany. Dokonuje się on przez proces identyfikacji z osobami ważnymi, którymi dla dziecka są jego rodzice¹¹ Na sytuację rodzinną, a zwłaszcza kryzys rodziny, jako główną przyczynę zainteresowania młodzieży sektami zwraca uwagę *Raport bezpieczeństwa narodowego* (1995) przy Prezydencie Rzeczypospolitej:

Konsumpcyjne podejście do życia bądź trudna sytuacja ekonomiczna rodziny, a co za tym idzie poświęcenie przez rodziców większości czasu na pracę zarobkową powoduje, że rodzina nie spełnia należycie swoich funkcji. Wyalienowani młodzi ludzie, poszukujący w życiu trwałych wartości – przyjaźni, ciepła, zaufania, sensu życia, spełnienia potrzeb przynależności i więzi, pozornie znajdują je w sektach¹²

Badacze problemu wskazują, że zasadniczo nie ma reguły z jakiej rodziny pochodzą członkowie sekt – są to zarówno rodziny normalne i szczęśliwe, jak i domy rozbite i przeżywające trudności. Nasilenie podatności na zwerbowanie ma silny związek z komunikacją w rodzinie. Wymienia się zwłaszcza zaburzone relacje z ojcem (subiektywnie widziane przez młodzież lub obiektywnie istniejące), jak również fizyczny bądź psychiczny brak ojca. „Brak udziału ojca w wychowaniu może być jednym z czynników kształtujących zainteresowanie parareligijnością”¹³ Inny polski znawca grup kultowych, Tomasz Alexiewicz, wypowiada się na powyższy temat w sposób jeszcze bardziej zdecydowany: „Jedynym elementem różniącym członków sekty od reszty populacji jest psychologiczna nieobecność ojca”¹⁴ Tęsknota za ojcem może być zaspokajana

G. Klosinski, *Psychokulte. Was Sekten für Jugendliche so attraktiv macht*, München 1996, s. 63–64.

¹¹ Por. J. C. Ross, M. D. Langone, *Cultus. What parents should know*, New York 1988, s. 29–33.

¹² *O stanie bezpieczeństwa państwa*, rozdz. VII.

¹³ T. Doktor, *Udział ojca w wychowaniu a uczestnictwo w różnych sektorach środowiska kultowego*, [w:] *Ruchy pogranicza religii i nauki jako zjawisko socjopsychologiczne*, t. 2, Warszawa 1985, s. 134.

¹⁴ T. Alexiewicz, *Wiara w pigułce, czyli sekty. Rozmowa o destrukcyjnych ruchach religijnych i parareligijnych*, Poznań 1998, s. 15.

w osobie mężczyzny – duchowego mistrza. Mocny osobowościowo lider, guru może być odbierany jako „substytut własnego ojca” Drugi mechanizm wyjaśniający nieobecność ojca i skłonność do uczestnictwa w grupie kulturowej wynika z wpływu ojca na identyfikację ze społeczno-kulturową rolą płciową. Brak wzorca osobowego, jakim jest ojciec, może prowadzić do zaspokajania więzi wspólnotowej bardziej w jakiejś grupie niż w związku małżeńskim czy rodzinnym. Trzeci typ analizowanych mechanizmów nawiązuje do modelującego wpływu ojca na religijną socjalizację dziecka. Chodzi tu o pewien wpływ obrazu własnego ojca na obraz Boga¹⁵ Związek z ojcem, zależność psychiczna od ojca wzrasta wraz z procesem dojrzewania dziecka. Autorytet ojca, przekazywane przez niego informacje o otaczającej rzeczywistości, o systemie norm postępowania mają istotne znaczenie dla rozwoju dziecka. Dla chłopców ojciec stanowi wzór osobowy, dla dziewcząt ojciec jest wzorem mężczyzny. Powyższa prawidłowość wydaje się być istotna w kontekście grup kulturowych, w których liderami są zasadniczo mężczyźni. Brak udziału ojca w wychowaniu powoduje określone psychologiczne następstwa: mogą pojawiać się zaburzenia identyfikacji płciowej, tendencje do działania z natychmiastową gratyfikacją, zewnętrzne umiejscowienie kontroli, niepokój, gorsze przystosowanie społeczne¹⁶.

Zdecydowanie mniej informacji istnieje w literaturze przedmiotu, gdy ukazywany jest związek podatności na manipulacyjne oddziaływania grup kulturowych młodych ludzi i ich relacje z matką. Powyższym zagadnieniem zajmowała się Ewa Ziarek. Otóż autorka ta, na podstawie badań empirycznych stwierdza, że istnieją istotne związki statystyczne pomiędzy pozytywną oceną bilansu życiowego matek a obrazem siebie i większą odpornością na psychomanipulację wśród ich nastoletnich córek. Nastolatka, będąc w kręgu oddziaływań osoby dla niej ważnej, np. własnej matki, postrzeganej jako osoby osiągającej sukces oraz spełniającej się w rolach życiowych kobiety – jest mniej podatna na wpływy innych, w tym na psychomanipulacyjną działalność grup kulturowych¹⁷

Spoglądając na sytuację rodzinną związaną z podatnością młodego człowieka na oddziaływania grup kulturowych, należy podkreślić, że rodzicielskie systemy wychowawcze autokratyczne oraz liberalne są tymi, które najbardziej przyczyniają się do kształtowania u dziecka osobowości niedojrzałej. Surowa, nadmierna kontrola lub całkowity brak zaintereso-

¹⁵ T. D o k t ó r, *Udział ojca w wychowaniu...*, s. 134–141.

¹⁶ Por. M. N o w o s i e l s k i, *Kryzys ojcostwa*, „Studia nad Rodziną” 2:1999, s. 101–104; S. B u k a l s k i, *Podatność...*, s. 70–109.

¹⁷ E. Z i a r e k, *Obraz siebie nastoletnich dziewcząt różnie oceniających bilans życiowy matek a ryzyko podatności na psychomanipulację*, [w:] *Psychomanipulacja a młodzież. Zjawisko – zagrożenie – pomoc*, red. E. N a r e c k a, E. Z i a r e k, Lublin 2002, s. 17–26.

wania dzieckiem prowadzi do ukształtowania w późniejszym wieku rozwojowym postaw pełnych zależności, łatwości ulegania sugestiom, nieumiejętność odmowy, poczucie osamotnienia¹⁸ Dużo korzystniejsze warunki rozwoju dojrzałej osobowości, a tym samym większą odporność na zachowania dewiacyjne (w tym uczestnictwo w grupach kultowych) daje demokratyczny system wychowawczy preferowany przez rodziców. O zaburzonych kontaktach uczuciowych między rodzicami a dziećmi możemy mówić zarówno w przypadku braku faktycznego kontaktu rodziców z dzieckiem, np. wskutek rozbitcia rodziny, jak i w sytuacji, gdy rodzice wykazują postawę liberalną bądź odrzucającą w stosunku do dziecka. Można sądzić, że niewłaściwe relacje uczuciowe będą stanowiły frustrację, spowodowaną przez niezaspokojenie niektórych potrzeb dziecka. Związek postaw wychowawczych rodziców ze strukturą osobowości i systemem wartości ich dzieci był wielokrotnie analizowany¹⁹ Życie rodzinne i związany z nim klimat emocjonalno-uczuciowy jest wskazywany między innymi przez Marię Marguardt. Autorka zajmująca się pomocą psychologiczną i terapeutyczną, zauważa, że „uczucie lęku, poczucie winy oraz nadmierne poczucie obowiązku”, mające początki w rodzinie (często we wczesnym dzieciństwie), są tymi okolicznościami, które sprzyjają powstawaniu szantażu emocjonalnego w rodzinie. To z kolei może prowadzić do przeróżnych urazów osobowościowych, a te, nawet stosunkowo małe, „mogą mieć poważne konsekwencje – ponieważ sprawiają, że stan, w jaki wprowadzają osobę, można określić jako stan zwiększonej podatności na wpływy i psychomanipulację”²⁰

Badaczem, który podjął analizę systemu wychowania i ochronę przed działalnością sekt, jest Dieter Sträuli. Okazuje się, że istnieje między tymi sferami silna wzajemna zależność. Szczególny wymiar wychowania dotyczy uczuć religijnych dziecka. Kto jako dziecko w sposób wolny nie umiał wyrażać swoich uczuć, ponieważ nie obchodziły one rodziców, musiał się prawdopodobnie nauczyć chowania uczuć głęboko w sercu. Taka osoba bezwarunkowo pójdzie za jakimś guru lub wróżką, którzy coś jej zaproponują. „Rygorystyczne i autorytarne wychowanie religijne wydaje się tworzyć tak samo dobry grunt do późniejszego uzależnienia od

¹⁸ Por. W. Gross, *Was führt einen Menschen dazu, sich einer „Sekte“ anzuschließen?*, <http://www.kirchegt.de/kwbitter/sekten.htm> 30. 08. 2001; M. Ryś, *Systemy rodzinne. Metody badań struktury rodziny pochodzenia i rodziny własnej*, Warszawa 2001, s. 17–19.

¹⁹ Por. P. Brzozowski, *Postawy wychowawcze rodziców a struktura systemów wartości ich dzieci*, [w:] *Z badań nad postawami rodzicielskimi*, red. K. Pospisyl, Lublin 1988, s. 39–42.

²⁰ M. Marquardt, *Rodzinne uwarunkowania podatności na wpływ destrukcyjnych grup możliwości wczesnej profilaktyki*, [w:] *Kulty i sekty. Zagrożenia i profilaktyka. Ogólnopolska konferencja szkoleniowa*, Katowice 2000, s. 35.

sekt, jak i religijna pustka w głowie”²¹ Przynależność do grupy wydaje się być swoistym zamiennikiem relacji rodzinnych, namiastką rodziny. Niewłaściwy klimat uczuciowy i czynniki patologiczne w strukturze rodziny oraz w relacjach między jej członkami, brak właściwej opieki wychowawczej, miłości i ciepła rodzinnego stanowią jedną z podstawowych przyczyn zaburzeń w zachowaniach dziecka. Wśród nich należy widzieć świadome uczestnictwo w różnych grupach kultowych.

Dom rodzinny jest tym środowiskiem wychowawczym i kulturowym, w którym dokonuje się wczesny proces zaspokajania potrzeb, kształtują się wzory postępowania oraz tworzą zasadnicze elementy osobowości dziecka. Doświadczenia wczesnego dzieciństwa, a zwłaszcza kontakty z najbliższymi osobami z rodziny, odgrywają istotną rolę w całym procesie rozwoju człowieka. W tych wzajemnych interakcjach między rodzicami a dziećmi niezmiernie ważną rolę odgrywają postawy rodzicielskie. Wartości wychowawcze, które dziecko osiąga w rodzinie, stają się podstawą tworzenia nowych wartości rozwojowych. Rodzice mogą w procesie wychowania najpełniej oddziaływać na dziecko. Każde z nich ma swoją jedyną i niepowtarzalną rolę do odegrania – właśnie jako ojciec i matka oraz jako rodzice wspólnie. Oddziaływanie to dokonuje się w sposób wieloaspektowy, ciągły i ma zasadniczy wpływ na zachowania młodego człowieka. Środowisko rodzinne wpływa na osobowość dziecka, na jego zachowanie. Wpływ ten realizowany jest dwukierunkowo: poprzez świadomą pracę wychowawczą oraz poprzez różnorodne oddziaływania wynikające z toku codziennych czynności i ustosunkowań członków rodziny do siebie oraz do tychże czynności i zdarzeń. Szczególną rolę w tych wzajemnych relacjach odgrywa ładunek emocjonalny, który nasycza postępowanie członków rodziny i całą atmosferę domu. Emocjonalne ustosunkowania rodziców wobec dziecka przenikają także wszelkie oddziaływania wychowawcze i wywołują u dziecka reakcję w postaci specyficznego zachowania²² Rodzice wychowują dziecko przede wszystkim poprzez swoje postawy – rodzicielskie, jak i wychowawcze. Jeśli są one dalekie od normy lub wręcz zaburzone, wówczas podatność na manipulacyjne oddziaływanie grup kultowych mocno wzrasta wśród członków rodziny, zwłaszcza tych młodszych.

Współczesna psychologia ukazuje człowieka nie tyle jako jednostkę z jej cechami i właściwościami, ile jako jednostkę w kontekście społecz-

²¹ D. Sträuli, *Sekten – Schutz durch Erziehung*, http://www.infosekta.ch/is5/texte/stra-uli/1998_2.html 15. 09. 2000.

²² Por. M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie i ich wpływ na osobowość dziecka*, [w:] *Rodzina i dziecko*, red. M. Ziemska, Warszawa 1980, s. 156.

nym, w kontekście grupy, która najmocniej na niego wpływa. Maria Braun-Gałkowska badając przyczyny uczestnictwa w grupach satanistycznych, podjęła również rozważaną zależność. Okazało się, że relacje rodzinne były bardzo mocno zaburzone wśród uczestników tychże grup. Ze strony ojca brakuje tolerancji, opiekuńczości, występuje natomiast egoizm, z matką zaś badani mieli bardzo słaby kontakt. Taki typ relacji miał miejsce od wczesnego dzieciństwa. Podobnie zdeformowany jest obraz samego siebie u adeptów grup satanistycznych. Są to ludzie młodzi, którzy nie odczuwają własnej wartości, z poczuciem niższości, którzy czują się niekochani²³

Niemiecki Instytut Stosowanej Psychologii Głębi przedstawia trzy typy osób podatnych na działania sekt. Pośrednio można wskazać tu na podatność rodziny. Typ (A) – *Der sehnsüchtige Labil* (tęskniący chwiejny) – jest to człowiek z największą skłonnością do bycia oszukany, manipulowanym. Skłonność ta wynika z tęsknoty za bezpieczeństwem i jasnością otaczającej rzeczywistości – za zdrowym światem. Ludzie ci, z racji złych relacji z rodzicami we wczesnym dzieciństwie i z niezaspokojonej potrzeby bezpieczeństwa, szukają jej w późniejszym życiu. Człowiek, który odczuwa, że ma za sobą nieszczęśliwe życie, tęskni za uzdrawiającą i zbawiającą nauką. Ten aspekt podatności jest najmocniej powiązany z sytuacją rodzinną. Dwa kolejne typy podatności: Typ B – *Der anfällige Gegner* (podatny antagonist), oraz typ C – *Der kritische Realist* (krytyczny realista) – nie mają już takiego bezpośredniego przełożenia i związku z sytuacją rodzinną²⁴.

Bardzo interesujące rozważania na temat ofiar sekt destrukcyjnych prezentuje Maciej Szostak. Autor zauważył, że można mówić o określonej predestynacji (rozumianej jako szczególna podatność – wiktytność) do tego, aby stać się ofiarą sekt. Powołując się na psychologów, socjologów, teologów i wiktynologów oraz wskazując na oficjalne dokumenty różnych instytucji międzynarodowych, stwierdza, że istnieją środowiska najbardziej narażone na wiktylizację ze strony sekt. Wśród wielu z nich na pierwszym miejscu wskazuje dzieci i młodzież, w szczególności z rodzin rozbitych, patologicznych, bez tzw. „życiowych perspektyw”; kobiety samotnie wychowujące dzieci, często bez środków do życia lub z bardzo ograniczonymi środkami materialnymi; osoby samotne, mające zwiększoną potrzebę tak zwanej „akceptacji społecznej”²⁵

²³ M. Braun-Gałkowska, *Młodzież w ruchu satanistycznym*, Warszawa 1991, s. 38–48.

²⁴ Institut für Angewandte Tiefenpsychologie, *Sind Sie anfällig für Sekten?*, <http://www.sektenberatung.ch/Hilfen/30.08.2001>.

²⁵ M. Szostak, *Sekty destrukcyjne. Studium metodologiczno-kryminalistyczne*, Zakamycze 2001, s. 327–328; por. także E. Ziarek, *Obraz siebie nastoletnich dziewcząt...*, s. 17–19.

Na podstawie empirycznych badań można stwierdzić, że w psychologicznej charakterystyce osób wysoko podatnych, cecha, jaką jest podatność na oddziaływanie grup kultowych, nasila się, gdy obniża się wzajemne zrozumienie motywów postępowania wśród członków rodziny. Podobnie dzieje się z empatią rodzinną, otwartością na komunikaty i problemy poszczególnych osób w rodzinie. Jednocześnie wzrost podatności jest determinowany wzrostem postawy odrzucającej matki, zaburzonymi rolami rodzinnymi poszczególnych osób oraz wysokim poziomem dysfunkcjonalności rodziny. Dysfunkcjonalność ta dotyczy aktualnej sytuacji rodzinnej, przejawia się także w działaniach wychowawczych podejmowanych przez rodziców – zwłaszcza w postawie matki: nieakceptującej, górującej, niekochającej, chłodnej emocjonalnie, nastawionej wrogo do dziecka. Niezaspokojone są podstawowe potrzeby miłości, bezpieczeństwa oraz uznania w rodzinie²⁶

Przeprowadzone empiryczne analizy danych wykazały, że związki korelacyjne podatności z sytuacją rodzinną, na poziomie istotnym statystycznie dotyczą nieprawidłowej komunikacji rodzinnej, nasilonych postaw rodzicielskich; odrzucającej i wymagającej w dzieciństwie badanej młodzieży oraz niskiej postawy kochającej. Wśród osób wysoko podatnych uwagę zwraca postawa odrzucająca matki, a także niska umiejętność w radzeniu sobie z problemami rodzinnymi i niska empatia rodzinna. Nasilone patogenne role rodzinne oraz trudności w zintegrowanym przeciwstawianiu się kryzysom to również istotne wymiary życia rodzinnego wśród osób wysoko podatnych. Generalnie rodzina widziana jest przez te osoby jako związek o niskiej funkcjonalności. W rodzinach osób wysoko podatnych, ich członkowie często są odbierani przez badanych jako ci, którzy odgrywają jakieś role: błazna, aktora, człowieka głęboko myślącego, kogoś, kto jest zawsze w porządku, kogoś, kto jest szefem, wybawcą, kozłem ofiarnym, męczennika, niewiniątka, kogoś, kto wszystko wie najlepiej, sędziego, kogoś *super* rozsądnego, wszystkowiedzącego²⁷ Role te mają charakter patogenne.

Wyniki badań pozwalają stwierdzić, że zachodzi związek pomiędzy podatnością na oddziaływanie grup kultowych a strukturą rodzinną, obejmującą zarówno postawy rodziców wobec dzieci (aspekt dotyczący przeszłości), jak i aktualną sytuację rodzinną (aspekt dotyczący terażniejszości). Potwierdzona została zatem w badaniach empirycznych hipoteza o istotnym związku struktury rodziny z podatnością badanych na oddziaływanie grup kultowych.

²⁶ S. Bukalski, *Podatność...*, s. 181–196.

²⁷ Określenia poszczególnych ról pochodzą z kwestionariusza: *Profil rodziny*. Szczegółowe wyniki badań, dotyczące rozważanego zagadnienia, zob; S. Bukalski, *Podatność...*, s. 181–196, 232–234.

ZAGROŻENIA DLA RODZINY

Autor raportu Cottrella powołując się na niepokój mieszkańców państw europejskich, wymienia liczne niebezpieczeństwa związane z funkcjonowaniem określonych grup, uznawanych powszechnie jako sekty. Wskazuje na niebezpieczeństwa związane z przestępstwami podatkowymi, nadużyciami finansowymi, z rozbięciem struktur rodzinnych, niszczeniem psychiki adeptów, prostytutką, czy wręcz zbiorowymi samobójstwami. W dokumencie tym, jako przykłady destrukcyjnej działalności, wyliczone są: Kościół Zjednoczenia, Dzieci Boże, Kościół Scjentologii, Ruch Rajneesha, Hare Krysna²⁸ Należy zaznaczyć, że wszystkie destrukcyjne objawy zależą generalnie od kilku czynników: od rodzaju grupy kultowej, od czasu przebywania pod jej wpływem, od indywidualnej predyspozycji psychicznej konkretnego uczestnika. Konsekwencją przynależności do grup kultowych mogą być kryzysy w sferze rozwojowej, interpersonalnej, społecznej, religijnej, psychicznej w życiu człowieka. „Destrukcyjna działalność dotyczy kilku wymiarów: osoby, rodziny i społeczeństwa. W osobie widzimy destrukcję psychiki i utraty zdrowia, np. ktoś po wystąpieniu z sekty ma bardzo silne zaburzenia psychiczne, zaburzenia świadomości, obsesje, depresje, myśli i próby samobójcze”²⁹ Bernard Fillaire, opisując zagrożenia z powyższej sfery, wskazał na manipulację umysłową, która prowadzi do psychicznego zniszczenia człowieka, jego rodziny, otoczenia, a w końcu będzie to niszczenie społeczeństwa. Tę manipulację autor porównuje do działań stosowanych w systemach totalitarnych. Grupy kultowe manipulując umysłem człowieka, prowadzą do zachowań neurotycznych, do zmian w nastroju (stany depresyjne bądź euforyczne), zmian w zakresie woli, myślenia, samodzielnej krytyki³⁰ Grupa kultowa poprzez odwoływanie się do wyższych wartości uzależnia od siebie członków w sposób zakamuflowany i podstępny.

Do zagrożeń psychiczno-duchowych może prowadzić świadome i zdecydowane odrzucanie norm etycznych, moralnych, zaprzeczanie aktualnie przyjętym normom, zacieranie różnic między dobrem a złem,

²⁸ Raport Cottrella w sprawie działalności pewnych „nowych ruchów religijnych” na terenie państw Wspólnoty Europejskiej (dokument 1–47/84 z dnia 2. 04. 1984) w: *Wspólnoty kościelne, niezależne grupy religijne, sekty*, Warszawa 1984, rozdz. 1–2; por. także: B. Bierhoff, *Sekten und Psychogruppen als gesellschaftliches und psychosoziales Problem*, „Verhaltenstherapie und psychosoziale Praxis” 30:1998, s. 470–476.

²⁹ C. Cekiera, T. Sołtyśiak, *Sekty – poszukiwania nowych wartości czy próby likwidowania utrudnień przystosowawczych?*, [w:] *Utrudnienia adaptacyjne młodego pokolenia*, red. T. Sołtyśiak, M. Kowalczyk-Jamnicka, Bydgoszcz 1999, s. 165; J. Urban, *Sekty dramatem współczesnej rodziny*, [w:] *Sekty. Uwarunkowania i niebezpieczeństwa w III RP Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Pedagogiki Społecznej*, red. S. Pamuła, A. Margasiński, Częstochowa 2001, s. 93–97.

³⁰ B. Fillaire, *Sekty*, Katowice 1999, s. 85.

prawdą a fałszem. Zmiany osobowości u adeptów grup kultowych uwiadaczniają się w życiu codziennym. Dotyczą zwłaszcza byłych uczestników destrukcyjnych grup kultowych. Wywołują one często zanik możliwości rozpoznawania dobra i zła, problemy z podejmowaniem decyzji, nieumiejętność samodzielnego myślenia, a także nasilające się tendencje neurotyczne. Zmiany osobowościowe u aktualnych oraz eks-członków zauważają zawsze bliskie im osoby – rodzina, przyjaciele, znajomi³¹. Najpoważniejszym zagrożeniem w rozważanej sferze jest zaburzenie dysocjacyjne osobowości, będące konsekwencją pobytu w grupie kultowej. W klasyfikacji zaburzeń psychicznych (DSM-IV) zostało ono opisane jako efekt między innymi „prania mózgu”, długotrwałego, intensywnego poddawania członków grup przymusowej indoktrynacji w celu zmiany ich postaw³². Literatura przedmiotu wskazując na niebezpieczeństwa w sferze osobowości, mówi często o syndromie indoktrynacji w sekcie. Jest to większy zespół cech, pozwalający opisać konsekwencje dla osobowości jednostki. Można więc powiedzieć:

Skutki tych działań to: nagła zmiana hierarchii wartości, łącznie z porzuceniem pragnienia zdobycia kariery, szybka i dramatyczna zmiana sposobu zachowania, obniżenie elastyczności umysłowej i zdolności adaptacji, udzielanie mechanicznych stereotypowych odpowiedzi, zawężenie i ośpienie uczuciowości. Ofiary są emocjonalnie posępne lub przeciwnie – w stanie chorobliwej egzaltacji; regres: ofiary dziecinnieją, znajdują upodobanie w swym stanie zależności; tępy wyraz twarzy i uciekające spojrzenie; zaburzenia psychopatologiczne: rozkojarzenie, stereotypowość zachowań, obsesje, gonitwa myśli, majaczenia, halucynacje³³

Uczestnictwo w grupie kultowej prowadzi do zmian w systemie wartościowania wśród adeptów grupy. Mówiąc o zmianach wartościowania i tożsamości, należy zauważyć, że nie chodzi wyłącznie o to, by osłabić, lecz by rozbić czy wręcz całkowicie zniszczyć związki rodzinne między poszczególnymi członkami. Chodzi o to, aby adept pozbywając się tego, co go odróżnia od innych członków grupy (własny świat wyobraźni, niezależne myślenie, system wartościowania, własna tożsamość), upodobnił się do grupy, której wspólne myślenie i działanie podsuwa guru. Poprzez tłumienie pragnień, emocji, uczestnik kultu doprowadzany jest do niewrażliwości na otaczającą rzeczywistość, w tym także rzeczywistość rodzinną³⁴

³¹ Por. J. M a k s e l o n, *Psychologiczna atrakcyjność „nowych religii”*, [w:] *New Age. Pseudoreligia*, red. S. D o b r z a n o w s k i, Kraków 1994, s. 63–67.

³² DSM-IV, nr 300.15, Göttingen-Bern-Toronto-Seattle 1998; J. A b g r a l l, *Sekty. Manipulacja psychologiczna*, Gdańsk 2005, s. 226–239.

³³ A. P o s a c k i, *Sekty, nowe ruchy religijne, psychokulty – geneza, definicja, typologia*, [w:] *Sekty, sekty...*, red. M. R e n k i e l s k a, Kielce 1997, s. 10.

³⁴ Kwestia zagrożeń w różnych sferach życia jednostki i rodziny została szeroko przedstawiona w: S. B u k a l s k i, *Podatność...*, s. 51–69.

ROZBICIE WIĘZI RODZINNYCH

Wśród autorów, którzy wskazują na zagrożenie w powyższej sferze, jest Bernard Fillaire. Niedopuszczalne ingerowanie w sferę życia małżeńskiego, zwalczanie miłości małżeńskiej, poniżenia, uczenie donosicielstwa – także na najbliższe osoby – to praktyki stosowane przez przywódców grup kultowych. Guru, aby mógł najpełniej kontrolować adepta grupy, dąży przede wszystkim do zniszczenia więzi biologicznej między dziećmi i rodzicami. Fillaire przytacza jedną z wypowiedzi Moona: „Rozkazałem wszystkim pobłogosławionym małżeństwom, aby opuściły swoje rodziny. Każda matka musiała nauczyć się traktować własne dziecko jak wroga”³⁵ Zagrożeniem dla systemu rodzinnego są: wielogodzinne handlowanie i przekazywanie pieniędzy dla grupy, praca misyjna na ulicach, nauka o zbawieniu streszczająca się w odwróceniu od rodziny, od zawodu, całkowitym podporządkowaniu. Znane są przypadki zachęcania rodziców do oddawania dzieci zaraz po narodzeniu do żłobków. Rodzice są bowiem zobowiązani do pracy na rzecz guru³⁶ Działania manipulacyjne wobec rodziców doprowadzały do wyrażania zgody na prostytutkę własnego dziecka. Praktyki bicia dzieci na polecenie guru, jako sposoby właściwego wychowania, mają miejsce w różnych sektach – takie przypadki opisuje literatura przedmiotu.

Działania, które prowadzą do rozbicia więzi rodzinnych, to również świadome niszczenie wszelkich zabaw dziecięcych. To, co jest czymś naturalnym dla dziecka, czyli jego zabawa – a przez nią wyrażanie własnej twórczości, własnego rozwoju – która stanowi proces przystosowania społecznego, jest w wielu sektach ograniczane lub wręcz zabraniane. Dzieje się tak zwłaszcza w grupach, w których rodzice przebywają z dziećmi. Konsekwencje takiego postępowania są łatwe do przewidzenia – niszczenie rozwoju, regresja rozwojowa³⁷

DZIAŁANIA ZAPOBIEGAWCZE

Próby wyjścia z kryzysu

Rodzina zagrożona oddziaływaniem grup kultowych czy bezpośrednio znajdująca się pod wpływem takiej grupy, to rodzina zagrożona kryzysem bądź wręcz będąca w sytuacji kryzysowej. Rodzaj udzielanej pomocy będzie więc w dużej mierze uzależniony od rodzaju kryzysu. Z całą pewno-

³⁵ B. Fillaire, *Sekty...*, s. 65.

³⁶ Z. Pawłowicz, *Kościół i sekty w Polsce*, [w:] *Nowe religie i sekty wyzwaniem dla Kościoła? Materiały z sesji misyjno-pastoralnej*, Pieniężno 1994, s. 122–123.

³⁷ S. Bukalski, *Podatność...*, s. 66–67.

ścią niezbędna jest duża elastyczność działania. Ogólnie jednak, aby pomóc człowiekowi będącemu w powyższej sytuacji, należałoby przede wszystkim być obecnym, nawiązać kontakt z taką osobą. Należy uważnie słuchać, empatycznie rozumieć. Konieczne jest oczyszczanie i wyjaśnianie uczuć, emocjonalne wspieranie oraz pomaganie w podejmowaniu działań konstruktywnych.

Uwrażliwienie rodziców na konsekwencje ich postaw rodzicielskich i wychowawczych, na tworzenie sprzyjającego klimatu dla rozwoju dziecka, na nieustanny kontakt z dorastającym dzieckiem oraz konieczność kontaktów osobowych w rodzinie wydają się być wręcz imperatywem w działaniach profilaktycznych. Kształtowanie postaw wyrzeczenia, zdrowego osądu, panowania nad sobą, wzajemnej miłości prowadzą człowieka do prawdziwej wolności. Działania profilaktyczne w aspekcie obniżania podatności na działania grup kultowych to również promocja wartości związanych z przygotowaniem młodzieży do ich przyszłego, samodzielnego życia małżeńskiego i rodzinnego. Powinno się ono dokonywać poprzez kształtowanie poczucia odpowiedzialności za swoje codzienne obowiązki, za swoje życie, za drugiego człowieka. Takie działania wydają się być najskuteczniejsze w zapobieganiu temu, co niesie dysfunkcyjna rodzina³⁸ W kontekście działań profilaktycznych prowadzonych wśród rodziny należy dążyć do kształtowania w życiu młodego człowieka dojrzałości osobowej w zakresie takich kryteriów jak: realne poznanie świata, akceptacja siebie, postawa miłości, wewnętrzna integracja, sens życia, hierarchia wartości, gotowość do poświęceń, twórczość w jakiejś dziedzinie³⁹

Na płaszczyźnie poradnictwa psychologicznego ważnym aspektem działań profilaktycznych jest kształtowanie, rozwijanie tych cech osobowości, które podwyższają odporność na manipulacyjne działania różnych grup kultowych. W kontekście istniejących badań empirycznych należy zwracać uwagę na kształtowanie realnego, pozytywnego obrazu siebie, pomoc w rozwoju osobowości, w radzeniu sobie w sytuacjach stresowych czy wręcz kryzysowych. Pomoc zwłaszcza młodemu człowiekowi w odkrywaniu i podtrzymywaniu własnej godności, pogłębianiu znajomości samego siebie, swoich mocnych stron, własnych możliwości, a zarazem źródeł ewentualnych kryzysów czy konfliktów może skutecznie dokonywać się właśnie w poradnictwie psychologicznym. Specjalistyczna pomoc

³⁸ Por. K. Ostrowska, *Wychowywać do urzeczywistniania wartości*, [w:] *Wychowanie personalistyczne*, red. F. Adamski, Kraków 2005, s. 291–306; D. Strąuli, jw.

³⁹ Por. M. Ryś, *Ku dojrzałości osobowej*, [w:] *Wychowanie do życia w rodzinie*, red. K. Ostrowska, M. Ryś, Warszawa 1999, s. 22–33; S. Bukalski, *Sekty – wyzwaniem psychoprofilaktycznym i duszpasterskim*, „Ateneum Kapłańskie” 2006 nr 2, s. 236–237.

psychologiczna wydaje się być najskuteczniejszą, gdy chodzi np. o nabywanie umiejętności w relacjach interpersonalnych. Podejmowanie działań profilaktycznych w kontekście poradnictwa psychologicznego, nie może pominąć tego, co Józef Makselon nazywa „poszukiwaniem podstaw nadziei” „Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że optymalne poradnictwo psychologiczno-religijne powinno odbudowywać nadzieję. Równocześnie jest oczywiste, że praca nad własną i cudzą nadzieją często napotyka na ogromne przeszkody. Zwykle nie mówi się wprost o nadziei, a wszelkie dolegliwe sytuacje sprowadza się do frustracji potrzeby sensu życia w wymiarze indywidualnym lub społecznym”⁴⁰ Powyższy postulat związany z optymalizacją poradnictwa psychologiczno-religijnego, jawi się wręcz jako fundamentalny w pracy z rodziną i jej członkami.

Aby mówić o skutecznej profilaktyce, działania informacyjno-educacyjne powinny obejmować środowiska wychowawcze: rodziców, nauczycieli, prawników oraz pracowników instytucji zajmujących się pomocą rodzinie. Celem edukacji kierowanej do tych grup powinno być przede wszystkim zapoznanie z pierwszymi oznakami wpływu grup kultowych oraz ze sposobami reagowania na potencjalne zagrożenia. Innym postulatem dotyczącym szerokiego środowiska wychowawczego jest kwestia podwyższania stopnia społecznej świadomości dotyczącej rozwiązywanej problematyki, łącznie z działaniami profilaktycznymi o charakterze prawnokryminalistycznym⁴¹ Korzystanie z pomocy specjalistów pracujących w poradniach zajmujących się w sposób profesjonalny pomocą osobom uwikłanym w grupy kultowe jest w tej kwestii sprawą bezdyskusyjną. W każdym większym mieście znajduje się przynajmniej jedna taka poradnia, a osoby tam pracujące są przygotowane do prowadzenia działań profilaktycznych.

Interesującym i ważnym aspektem działań profilaktycznych, prowadzącym do obniżania podatności na oddziaływanie grup kultowych, są działania zmierzające do kształtowania i rozwoju struktur rozumowania moralnego. Struktury te mają bowiem istotny związek z postępowaniem człowieka. Na powyższe związki wskazuje Janusz Trempała, potwierdzając w badaniach empirycznych zależność rozumowania moralnego od odporności na pokusę oszukiwania⁴². Szczególne zadania w tej kwestii mają

⁴⁰ J. Makselon, *Optymalny model poradnictwa psychologiczno-religijnego?*, [w:] *Poradnictwo psychologiczno-religijne. Teoria i praktyka*, red. J. Makselon, Kraków 2001, s. 64.

⁴¹ Por. M. Szostak, *Sekty destrukcyjne...*, s. 348–361.

⁴² J. Trempała, *Rozumowanie moralne i odporność dzieci na pokusę oszustwa*, Bydgoszcz 1992.

wspólnoty religijne, parafialne. Wśród nich działalność kapłanów, duszpasterzy, katechetów, animatorów, liderów grup funkcjonujących w Kościele. Z całą pewnością małe grupy mogą być skuteczną przeciwwagą dla grup kultowych⁴³

W obliczu zagrożeń między innymi wpływem grup kultowych zdecydowanie łatwiej jest zapobiegać problemom niż z nimi walczyć. Najlepszym sposobem uchronienia się przed stanieniem się ofiarą jakiejś grupy kultowej jest dobra więź z rodzicami, kształtowanie realnej samooceny jako podstawowego kryterium bycia szczęśliwym i właściwych relacji interpersonalnych, pogłębiona znajomość własnej religii, osobista przyjaźń z Bogiem. Ważne jest, by zaspokajane były potrzeby, które tkwią w człowieku: religijne, więzi z Bogiem, odnalezienia sensu życia, przynależności do jakiejś grupy religijnej. Kiedy bowiem nie zostaną zaspokojone w sposób dojrzały i z pomocą naszych bliskich, mogą ułatwiać manipulowanie nami przez tych, którzy pod pozorem promocji dobra, doprowadzają faktycznie do niszczenia nas i naszej rodziny.

* * *

Zmieniająca się w szybkim tempie sytuacja społeczno-kulturowa niesie ze sobą wiele zagrożeń dla współczesnej rodziny. W tych okolicznościach zarówno poszczególni członkowie rodziny, jak też całe rodziny stają się bardziej podatni na manipulacyjne oddziaływania grup kultowych. Pobyt w takiej grupie prowadzi do niszczenia sfery psychiczno-duchowej, sfery fizycznej oraz sfery społecznej w życiu człowieka. Destrukcja więzi rodzinnych, niszczenie komunikacji w rodzinie, rozbijanie spójności rodziny, niszczenie motywacji do działania na rzecz własnego środowiska, w tym i rodzinnego, są typowymi zagrożeniami dla rodziny w perspektywie oddziaływania grup kultowych. Wspomniane w artykule zagadnienia związane z teoretycznymi i praktycznymi aspektami podatności rodziny na oddziaływania grup kultowych pozwalają podejmować bardziej skuteczne działania profilaktyczne. Dotyczą one zarówno całych systemów rodzinnych, jak też poszczególnych członków rodziny.

⁴³ Por. A. W a ń k a, *Kościół katolicki wobec współczesnych sekt*, „Ateneum Kapłańskie” 2006 nr 2 (585), s. 292–294.

A FAMILY IN THE PERSPECTIVE OF CULT GROUPS INFLUENCE

Summary

The first part of the article deals with the dangers of a contemporary family. A family menace can be connected to social issues – external dangers, and family issues – internal dangers. One of the external threats to a family and its members are religious sects (cult groups).

The second part of the article discusses the issue of cult groups and their destructive influence on a family. The membership in such groups leads to loosening of family bounds, destroys communication between the members, destroys the integrity of a family, and destroys motivation for acting for own family environment.

The third part are prophylactic and religious suggestions directed towards families. The prophylactic activities are connected to gaining skills in interpersonal relations and these are also informational and educational actions aimed on educational environment such as: parents, teachers, social workers. One of the preventive activities is promotion of correct educational systems, aspiration towards correct moral development, and improvement of those of personal features of character, which decrease the susceptibility to the influence of cult groups.